

Sygn. akt VI GC 96/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus-Rzasa

Protokolant: st. sekretarz sądowy Magdalena Kamuda

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K.

przeciwko: (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o uchylenie uchwały

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 377,00 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **VI GC 96/15**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 stycznia 2015 r.

Pozwem skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. w R. powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wniósł o uchylenie uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. w R. z dnia 23 lutego 2015 r. w przedmiocie zatwierdzenia budżetu spółki na rok 2015 jako sprzecznej z dobrymi obyczajami, godzącej w interesy spółki i mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika, w oparciu o art. 249 k.s.h. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jest wspólnikiem pozwanej spółki, nadto podał, iż podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 23 lutego 2015 r. głosował przeciwko uchwale objętej niniejszym pozwem, a po jej podjęciu zgłosił wobec niej sprzeciw. Za naruszenie dobrych obyczajów, w ocenie powoda, uznać należy brak szczegółowego opracowania projektu rocznego budżetu pozwanej spółki, a w szczególności brak wskazania i uzasadnienia źródeł pokrycia deficytu budżetowego w wysokości 6.354.726,05 zł. Przedstawiony projekt budżetu ma charakter ogólny i nie pozwala powodowi na jego rzetelną ocenę. Przede wszystkim zastrzeżenia powoda budzą zapisy określone w pozycji C jako nakłady inwestycyjne, których łączna kwota wynosi 9.463.878,30 zł. Składają się na nie głównie nakłady na wyposażenie lokali w celu komercjalizacji i rekomercjalizacji w łącznej wysokości 8.187.878,30 zł. Kwota ta obejmuje - 1.421.000 euro z tytułu przesunięcia z budżetu za rok 2014 oraz wydatki inwestycyjne na lokale do rekomercjalizacji na kwotę 500.000 euro. Opracowanie budżetu obejmującego m.in. wydatki na kwotę 500.000 euro ma na celu obejście uregulowań § 18 ust. 6 umowy spółki. W ocenie powoda, pozwany winien w sposób

bardzo szczegółowy wykazać źródła pokrycia deficytu w szczególności, iż z opinii biegłego rewidenta z dnia 23 maja 2014 r., wraz z raportem sprawozdania finansowego wynika, iż sytuacja finansowa spółki nie jest korzystna. Zarząd spółki, zdaniem powoda, prowadzi taki sposób zarządzania przedsiębiorstwem, który cały czas powoduje zwiększanie zobowiązań spółki w stosunku do podmiotów trzecich w tym wspólników, przy braku wypracowania zysku w takiej wysokości, który zapewniłby spłatę już istniejących zobowiązań. Powód zwrócił uwagę, że wypracowany zysk już nie pozwala na spłatę istniejących zobowiązań, a dalsze obciążanie majątku spółki bez wskazania konkretnej strategii rozwoju może doprowadzić, iż zobowiązania spółki mogą przekroczyć wartość majątku spółki i stanowić podstawę do zagrożenia upadłością. Subiektywna ocena zarządu pozwanego, przekonanego o zadowalającej sytuacji spółki doprowadza do sytuacji, w której proponowane są krótkotrwałe rozwiązania zastępcze oparte tylko i wyłącznie na dofinansowaniu spółki poprzez zwiększenie zaangażowania wspólników, które nie rozwiązują całościowego problemu braku możliwości terminowej spłaty zobowiązań. Naruszeniem dobrych obyczajów w tym stanie faktycznym jest opracowanie dokumentów, które mają na celu, według stanowiska powoda, uniemożliwić mu realną ocenę sytuacji finansowej. Powód podniósł, iż pozwany ogranicza wgląd w niektóre dokumenty zarzucając, iż mogą być one wykorzystane do działania na niekorzyść spółki.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł wniosek o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W obszernym uzasadnieniu swojego stanowiska szczegółowo odniósł się do zarzutów powoda wykazując – w swojej ocenie – ich bezpodstawność. Strona pozwana potwierdziła wskazywane przez powoda okoliczności faktyczne dotyczące zwołania Zgromadzenia Wspólników w oparciu o zawiadomienie z dnia 6 lutego 2015 r., w szczególności zaś co do tego, że w piśmie tym powód został poinformowany o możliwości zapoznania się z budżetem w siedzibie spółki jeszcze przed terminem Zgromadzenia Wspólników. Pozwany nie podzielił twierdzeń powoda, że był on pozbawiony możliwości zaznajomienia się z budżetem, przed przystąpieniem do głosowania nad nim. Podkreślił, że wiedza powoda o budżecie na rok 2015 nie ogranicza się jedynie do dokumentu, który – zdaniem powoda – nie spełnia należytego stopnia szczegółowości, ale wiedza ta została zaczerpnięta przed samym Zgromadzeniem Wspólników, tj. jeszcze na spotkaniu w siedzibie pozwanej spółki w dniu 20 lutego 2015 r. Z kolei w trakcie Zgromadzenia Wspólników w dniu 23 lutego 2015 r. kwestia pokrycia deficytu budżetowego w pozwanej spółce nie była przedmiotem dyskusji, powód nie formułował żadnych wniosków w tym zakresie, nie zwracał się z prośbą o udzielenie takich informacji, samo zaś spotkanie trwało kilkanaście minut.

W ocenie pozwanego powód w pozwie próbuje wykazać tylko jedną przesłankę do uchylenia uchwały, tj. sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami. W ogóle nie wykazuje zaś choćby jednej przesłanki niezbędnej do uchylenia uchwały, tj. godzenia uchwały w interes spółki, bądź nakierowania uchwały na pokrzywdzenie wspólnika. W oparciu o przywołane w pozwie twierdzenia, pozwany wskazał, że powód zarzuca zaskarżonemu budżetowi w zasadzie jedynie brak wskazania i uzasadnienia źródeł pokrycia deficytu budżetowego oraz ogólny charakter budżetu. Pozwany wskazał, że budżet nie mógł być – w sytuacji faktycznej, jaka ma miejsce w (...) sp. z o.o. – bardziej szczegółowy. Pozwany zwrócił uwagę, iż właścicielem certyfikatów inwestycyjnych w Funduszu jest, za pośrednictwem kontrolowanych przez siebie spółek, R. P.. Jest on jednocześnie bezpośrednim konkurentem pozwanej spółki na rynku lokalnym. Nie jest zatem dopuszczalne, by przedstawiony pod głosowanie budżet zawierał konkretne informacje, np. jaka będzie wysokość nakładów inwestycyjnych na konkretnego najemcę albo jaka konkretnie wysokość czynszu będzie wpływała miesięcznie od danego najemcy. Taka informacja stanowi informację handlową podlegającą ochronie na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jako tzw. tajemnica przedsiębiorstwa, a z pewnością interes spółki zostałby zagrożony, gdyby informacja taka dostała się w ręce osoby będącej bezpośrednim konkurentem. Mogłoby to w praktyce prowadzić do tego, że R. P. mógłby poszczególnym najemcom zaproponować niższe czynsze najmu i w ten sposób skłonić ich do rozwiązania umów najmu z pozwaną spółką oraz przeniesienia miejsca prowadzonej działalności do np. Galerii (...) prowadzonej przez spółkę kontrolowaną przez R. P.. Fundusz stał się obecnie instrumentem, za pomocą którego R. P. prowadzi działalność zmierzającą do wyeliminowania z rynku lokalnego swojego głównego konkurenta. Strona pozwana podkreśliła, że zaskarżanie przez powoda większości uchwał

nosi znamiona tzw. szantażu korporacyjnego i jako takie w rezultacie powinno prowadzić w przyszłości do wyłączenia wspólnika, którego działania są nakierowane na destabilizację działalności pozwanej spółki.

W dalszej kolejności pozwany wyjaśnił, że dla ustalenia stanu finansowego spółki miarodajnym jest zysk z działalności operacyjnej, a nie zysk netto. Obecna sytuacja finansowa pozwanej spółki nie stwarza żadnych podstaw do twierdzeń o „zagrożeniu upadłością”. Powód dążąc do uchylecia uchwały w sposób bardzo wybiórczy traktuje fakty. Zadaniem pozwanego, powód podjął wprawdzie próbę wykazania, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, jednakże okoliczności faktyczne wskazują, że to działanie powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczas wyrażone stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. jest wspólnikiem pozwanej spółki (...) sp. z o.o. w R. posiadającym w niej 98 udziałów o łącznej wartości 247.450,00 zł. Pozostałymi wspólnikami wymienionej spółki są M. P. (1), która posiada w niej 50 udziałów o łącznej wartości 126.250 zł oraz M. P. (2), który również posiada w niej 50 udziałów o łącznej wartości 126.250 zł. Zarząd ww. spółki jest jednoosobowy – prezesem zarządu jest wspólniczka spółki (...).

(dowód: odpis KRS pozwanego – k. 19-25)

Pismem datowanym na dzień 6 lutego 2015 r. zarząd strony pozwanej zwołał na 23 lutego 2015 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników. W piśmie informującym o terminie i miejscu obrad Zgromadzenia, określono jego planowany porządek, który obejmował również podjęcie uchwał w sprawie wyboru biegłego rewidenta do zbadania rocznego sprawozdania finansowego za rok 2014 oraz w sprawie zatwierdzenia rocznego budżetu spółki na rok 2015. Projekt budżetu został złożony do wglądu wspólników od 6 lutego 2015 r. do 20 lutego 2015 r. w siedzibie spółki. Powód w tym czasie nie próbował się z nim zapoznać.

W trakcie spotkania w siedzibie pozwanej spółki, które odbyło się w dniu 20 lutego 2015 r. prezes zarządu M. P. (1) przedstawiła założenia budżetu na rok 2015. Kwestie szczegółowe podał autor budżetu W. T.. Przedstawiciele powoda, prezes zarządu M. S. i wiceprezes zarządu A. R., zadawali pytania dotyczące przychodów spółki, jej wydatków, a także pokrycia deficytu. W spotkaniu brały udział osoby, które były odpowiedzialne w całości za opracowanie budżetu i odpowiedziały na wszelkie pytania, które im przedstawiciele powoda zadali. Przedstawiciele Funduszu nie zażądali wówczas żadnych dodatkowych dokumentów dotyczących budżetu. Budżet na 2015 r. skonstruowano na analogicznych zasadach i w tej samej formie, jak budżet w latach poprzednich. Ostatecznie przedstawiciele Funduszu po zapoznaniu się z projektem budżetu nie zgłaszali do niego jakichkolwiek uwag czy zastrzeżeń.

W dniu 23 lutego 2015 r. w siedzibie pozwanej spółki odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, które trwało kilkanaście minut. W imieniu powoda obecny był na nim pełnomocnik, który nie zadawał pytań w przedmiocie budżetu. Wskazał jedynie, że ma instrukcję, co do głosowania nad tą uchwałą. Zgromadzenie Wspólników podjęło uchwałę, zgodnie z którą zatwierdziło roczny budżet spółki na rok 2015. Za podjęciem uchwały oddano 100 głosów, przeciwko oddano 98 głosów, nikt od głosu się nie wstrzymał. Pełnomocnik powoda zgłosił sprzeciw wobec podjęcia ww. uchwały, który został zaprotokołowany. Sprzeciw pełnomocnika powoda nie zawierał uzasadnienia.

(dowód: załącznik nr 8 do protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 23 lutego 2015 r. – k. 26, sprzeciw pełnomocnika powoda – k. 27, pismo pozwanego z dnia 6 lutego 2015 r. – k. 29-30, pismo powoda z dnia 17 lutego 2015 r. – k. 171, zeznania świadka A. K. – k. 360, zeznania świadka W. T. – k. 362-363, zeznania przedstawiciela powoda M. S. – k. 373-374, zeznania przedstawiciela powoda A. R. – k. 374-375, zeznania przedstawiciela pozwanego M. P. (1) – k. 375-376)

Pozwana spółka została zawiązana w celu ukończenia budowy galerii handlowej (...) w R., obecnie wyłącznym jej celem jest zarządzanie wskazaną galerią. Kapitał spółki w odniesieniu do realizowanej inwestycji był relatywnie niski, dlatego też spółka musiała poszukać zewnętrznych źródeł finansowania dla zrealizowania zakładanych celów. Certyfikaty inwestycyjne w (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty posiada spółka (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w R., której współnikiem jest R. P., prowadzący działalność konkurencyjną w stosunku do pozwanej spółki. Pomiedzy współnikami pozwanej spółki istnieje spór, w tym co do sposobu prowadzenia przez spółkę działalności i kwestii jej finansowania. Pozwana spółka celem realizowania inwestycji, prowadzenia i rozwijania działalności zaciągnęła pożyczki, zobowiązania kredytowe w bankach, nadto posiada zadłużenie również względem powoda. Powód podejmuje na drodze sądowej czynności celem zabezpieczenia i dochodzenia swoich roszczeń finansowych względem (...) sp. z o.o.

Sytuacja finansowa pozwanej spółki mimo jej wysokiego zadłużenia jest stabilna. Spółka spłaca swoje wymagalne zobowiązania względem instytucji finansowych ją kredytujących, nie jest także zagrożona upadłością. Spółka nie zalega z zapłatą należności publicznoprawnych, a nawet wypracowuje zysk. Działalność ma charakter stabilny, a poziom przychodów jest przewidywalny. Poziom zadłużenia systematycznie spada. Główny składnik majątku spółki, tj. centrum handlowe (...) został wyceniony na 122.203.000 euro.

(dowód: wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych – k. 13-18, akt założycielski pozwanej – k. 31-35, rachunek zysków i strat za I kwartał 2015 r. – k. 121, bilans za I kwartał 2015 r. – k. 122-123, zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach z dnia 14 kwietnia 2015 r. – k. 124, zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek z dnia 8 kwietnia 2015 r. – k. 125, zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek z dnia 14 maja 2013 r. – k. 126, zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach z dnia 20 maja 2013 r. – k. 127, zaświadczenie z banku z dnia 19 lutego 2014 r. – k. 128, zaświadczenie z banku z dnia 19 lutego 2014 r. – k. 129-130, opinia bankowa z dnia 28 marca 2014 r. – k. 131-132, opinia bankowa z dnia 24 czerwca 2014 r. – k. 133, zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek z dnia 23 czerwca 2014 r. – k. 134, zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach z dnia 24 czerwca 2014 r. – k. 135-136, wycena centrum M. Hall – k. 137-170, umowa kredytów z dnia 22 kwietnia 2011 r. – k. 172-226, umowa podporządkowania z dnia 22 kwietnia 2011 r. – k. 227-236, umowa wsparcia z dnia 29 kwietnia 2011 r. – k. 237-243, porozumienie inwestycyjne zawarte w dniu 22 kwietnia 2011 r. – k. 244-247, wyciąg z ewidencji uczestników (...) k. 252, odpis (...) sp. z o.o. – k. 253-255, odpis (...) sp. z o.o. sp.k. – k. 256-259, (...) sp. z o.o. – k. 260-262, odpis (...) sp. z o.o. sp.j. – k. 263-265, odpis (...) sp. z o.o. – k. 266-268, artykuły z prasy – k. 269-274, akt notarialny z 24 czerwca 2014 r. – k. 278-280, stenopis ze spotkania banków z przedstawicielami Funduszu i pozwaną spółką – k. 282-291, rachunek zysków i strat pozwanego za I kwartał 2015 r. na dzień 31 marca 2015 r. – k. 301, bilans za I kwartał 2015 r. na dzień 31 marca 2015 r. – k. 302-303, zeznania świadka T. T. – k. 360-361, zeznania świadka W. T. – k. 362-363, zeznania przedstawiciela pozwanego M. P. (1) – k. 375-376)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie ww. dowodów pisemnych i osobowych w ocenie Sądu wiarygodnych jako tworzących wspólną i logiczną całość. Treść zresztą powołanych wyżej dokumentów nie była kwestionowana w toku niniejszego sporu, zeznania świadków i stron procesu znajdowały w dokumentach tych odzwierciedlenie. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków oraz stron, w imieniu których zeznawali za powoda członek zarządu M. S. oraz wiceprezes zarządu A. R. oraz za pozwanego prezes zarządu M. P. (1) w zakresie jak dokonane ustalenia faktyczne, uznając je za rzetelne, zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Kwestię sporną stanowiły wnioski wywiedzione na podstawie tych dowodów, stanowiące już jednak wyraz rozważań prawnych, o których mowa poniżej.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego w przedmiocie ustalenia wartości przedsiębiorstwa na okoliczność wykazania wartości przedsiębiorstwa pozwanego oraz celem wykazania, iż strategia zarządzania spółką stwarza uprzywilejowaną sytuację dla pozostałych współników godzi w interesy powoda i interesy spółki oraz narusza dobre obyczaje, wobec uznania, iż dowód ten nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Powód domagał się uchylenia uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 23 lutego 2015 r. w przedmiocie zatwierdzenia budżetu spółki na rok 2015, jako sprzecznej z dobrymi obyczajami, godzącej w interesy spółki i mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Podstawą powództwa w niniejszej sprawie jest dyspozycja art. 249 § 1 k.s.h., zgodnie z którym uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika, może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

W tym kontekście wskazać należy, iż na gruncie art. 249 k.s.h. przyjmuje się, że powództwo oparte o sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami wymaga jednoczesnego godzenia w interes spółki lub skierowania uchwały na pokrzywdzenie wspólnika. Oznacza to, że powód powinien w niniejszym procesie wykazać, że uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzi w interes spółki, albo też że uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Wymóg powyższej koniunkcji potwierdza stanowisko doktryny i orzecznictwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 grudnia 1993r. I ACr 865/93 OSA 1994, Nr 4 poz. 18, kom. Do art. 249 ksh pod redakcją Janusza A. Strzępek Wydawnictwo CH Beck w-wa 2003 str. 690, kom. do art. 249 k.s.h. [w:] Kidyba Andrzej. Komentarz aktualizowany do art. 1-300 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U.00.94.1037). LEX/el., 2014).

Pojęcie dobrych obyczajów użyte w treści ww. przepisu odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami. Kodeks spółek handlowych nie zawęża pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwości panujących pomiędzy przedsiębiorcami (wyr. SA w Katowicach z 26 marca 2009 r., V ACA 49/09, OSA 2010, Nr 7, poz. 19). Oznacza to konieczność sięgnięcia do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami, ale także panujących w społeczeństwie, w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania. Przy czym należy przez to rozumieć także zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie gospodarcze i są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej (por. Z. Jara (red), Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 249, Legalis). Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami musi być relatywizowana do samej uchwały, a nie okoliczności towarzyszących jej podjęciu. O ile zatem sama uchwała tak rozumianych dobrych obyczajów nie narusza, to musi ona pozostać w obrocie prawnym, choćby nawet sprzeczne z nimi były zachowania pozostające z jej podjęciem w bezpośrednim związku czasowym (wyr. SA w Szczecinie z 24 lipca 2013 r., I ACA 370/13, Legalis).

Godzenie w interesy spółki wystąpi wówczas, gdy są podejmowane jakiegokolwiek działania, które powodują uszczuplenie majątku, ograniczają zysk spółki, „uderzają” w jej dobre imię lub jej organów, chronią interesy osób trzecich kosztem interesów spółki (por. A. Szajkowski, M. Tarska, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2005, t. II, s. 707). Uchwała godzi w interesy spółki, gdy zapewnia ochronę interesów wspólników lub osób trzecich kosztem interesów spółki. Godzenie w interesy spółki należy traktować bardzo szeroko. Nie mogą być ograniczone tylko do aktualnej sytuacji, ale również odnoszone do potencjalnych sytuacji przyszłych. Godzeniem w interesy spółki może okazać się uchwała, która spowoduje swą treścią zerwanie więzi kooperacyjnych z klientami, obniżenie ich zaufania, ujawnienie tajemnic kooperantów itd. (por. A. Kidyba Komentarz aktualizowany do art. 249 kodeksu spółek handlowych – Lex). Jako przykłady godzenia w interesy spółki można podać sytuację, gdy wykonanie uchwały prowadziłoby do zmniejszenia majątku spółki albo jego niepowiększenia, czy w ogóle zagroziłoby jej bytowi, np. poprzez nieuzasadnione pozbywanie się przedmiotów majątkowych lub ich zakup po wygórowanej cenie albo zrzeczenie się roszczenia. Szczególnie częste może być godzenie w interesy spółki, gdy wspólnicy większościowi, posiadający udziały lub akcje w innych spółkach, doprowadzają do zawarcia niekorzystnych transakcji z tą drugą spółką (np. tzw. kosztowe wyprowadzanie zysku). Mieści się tu także przyznawanie wygórowanego wynagrodzenia lub innych nieuzasadnionych w danym wypadku korzyści (samochód służbowy, prywatne ubezpieczenia itp.) członkom

zarządu (por. Robert Pabis w Kodeks spółek handlowych. Komentarz Jacek Bieniak, dr Michał Bieniak, dr Grzegorz Nita-Jagielski, dr Krzysztof Oplustil, Robert Pabis, dr Anna Rachwał, dr Marcin Spyra, dr Grzegorz Suliński, dr Marcin Tofel, dr hab. Robert Zabłocki Rok wydania: 2012 – Legalis).

W doktrynie przyjmuje się, że pokrzywdzenie wspólnika będzie miało miejsce, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej, bądź osobistej. Może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie „szkody” w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym). Pokrzywdzenie wspólnika może mieć również miejsce poprzez nałożenie obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych (por. A. Kidyba, Komentarz do art. 249 k.s.h. Lex). Zwrócić należy uwagę również na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r., I CKN 1137/98, OSNC 2002, nr 3, poz. 31, w myśl której uchwała zgromadzenia wspólników może być uznana za krzywdzącą tylko wtedy, gdy została podjęta z realnym zamiarem pokrzywdzenia.

Sąd biorąc pod uwagę przedstawione przez powoda twierdzenia i dowody uznał, że nie wykazał on, aby uchwała w sprawie uchwalenia budżetu spółki na rok 2015 naruszała dobre obyczaje, godziła w interes spółki lub miała na celu pokrzywdzenie wspólnika. Powołane w pozwie zastrzeżenia odnosiły się przede wszystkim do braku wskazania i uzasadnienia źródeł pokrycia deficytu budżetowego oraz ogólnego charakteru budżetu. W ocenie Sądu pozwany zaś w sposób przekonujący ustosunkował się do tych zastrzeżeń w odpowiedzi na pozew.

Podkreślić należy, iż we wcześniejszych latach projekty budżetowe sporządzane były u pozwanego, wedle identycznej metodologii i wówczas powód nie zgłaszał zastrzeżeń (zaskarżona została jedynie uchwała w przedmiocie budżetu na rok 2014) i je w pełni akceptował. W ocenie Sądu aktualnie zatem jego sprzeciw jest wynikiem sytuacji w spółce i konfliktu z pozostałymi wspólnikami. Wskazać bowiem należy, że obecnie współpraca między wspólnikami nie przebiega pomyślnie i narasta między nimi konflikt.

Przepisy nie określają wymaganego stopnia szczegółowości budżetu. Budżet na 2015 rok zawierał zestawienie planowanych przychodów i wydatków, obejmował wpływy finansowe oraz nakłady inwestycyjne dotyczące komercjalizacji i rekomercjalizacji lokali. Pozwana spółka została związana w celu ukończenia budowy galerii (...), a następnie wynajęcia powierzchni handlowej tzw. komercjalizacji. W związku z tym, iż jest to podstawowa działalność spółki, nakłady na komercjalizację i rekomercjalizację muszą być czynione, stąd deficyt obejmujący w dużej mierze te nakłady.

W przyszłości jednak przełożą się one na zyski gdyż konkretny najemca będzie działał w galerii. Wskazać należy, iż nie jest możliwe planowanie na początku roku szczegółów zawierania umów z konkretnymi najemcami, bowiem negocjacje bywają długotrwałe, a warunki zmieniają się w trakcie negocjacji. Deficyt pozwanego wynika również z przyjętego modelu finansowania spółki. Na etapie zarządzania galerią handlową stan zobowiązań uległ radykalnemu zmniejszeniu, głównie ze względu na zyski, jakie pozwana spółka generuje. Budżet, który został opracowany na 2015 r. był przedstawiony również bankom, które udzieliły kredytu na inwestycję i banki nie miały co do niego żadnych zastrzeżeń. Mimo istniejącego sporu pomiędzy spółką a powodem w przedmiocie żądania udostępnienia przez powoda części dokumentacji spółki, powód dysponuje dokumentacją finansową pozwalającą mu ocenić sytuację finansową spółki oraz jej potrzeby.

Zauważyć należy, iż uzasadnienie dla podjęcia zaskarżonej uchwały zostało przedstawione powodowi na spotkaniu w siedzibie spółki w dniu 20 lutego 2015 r. Przedstawiciele powoda mieli możliwość zadawania szczegółowych pytań dotyczących poszczególnych pozycji budżetu i z tego uprawnienia korzystali. Z pewnością nie można stwierdzić, że powód pozbawiony był możliwości zaznajomienia się z budżetem, przed przystąpieniem do głosowania nad nim. Z kolei w trakcie Zgromadzenia Wspólników w dniu 23 lutego 2015 r. kwestia pokrycia deficytu budżetowego w pozwanej spółce nie była przedmiotem dyskusji, powód nie formułował żadnych wniosków w tym zakresie, nie zwracał się z prośbą o udzielenie takich informacji, samo zaś spotkanie trwało kilkanaście minut.

Sąd Okręgowy ustalił, iż spółka spłaca swoje wymagalne zobowiązania względem instytucji finansowych ją kredytujących, nie jest także zagrożona upadłością. Zaskarżona uchwała nie prowadzi też do pogorszenia sytuacji udziałowej, czy osobistej któregokolwiek ze współników i nie narusza ich dobrego imienia. Nie sposób więc zasadnie mówić o pokrzywdzeniu powoda, a także o takim celu zaskarżonej uchwały. Pozwany terminowo spłaca zaciągnięte kredyty, nie zalega z zapłatą należności publicznoprawnych, nie ma też zaległych zobowiązań wobec kontrahentów, a w dwóch kolejnych latach odnotował zysk netto. Przy czym jeśli chodzi o zobowiązania spółki to pozwany zwrócił uwagę na istnienie tzw. wierzytelności podporządkowanych, które zaktualizują się dopiero po spłacie kredytu oraz na fakt, że obecnie odsetki z tytułu obligacji nie są naliczane wobec powoda. Spółka nie jest zagrożona niewypłacalnością, a poziom zadłużenia systematycznie spada. Pozwany prowadzi stabilną politykę handlową, nadto na bieżąco raportuje sytuację finansową bankom. Galeria (...) jest w pełni skomercjalizowana.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał, aby budżet na rok 2015 był skonstruowany nieprawidłowo bez uwzględnienia realiów, a tym samym by przyjęte w nim założenia powodowały szkodę dla spółki, ewentualnie miały na celu pokrzywdzenie współnika. Budżet ten obowiązywał w roku 2015, spółka na nim pracowała, żadnych drastycznych zmian na niekorzyść finansów spółki nie odnotowano. Nie zachodziły zatem jakiegokolwiek podstawy do kwestionowania uchwały, a jej zaskarżenie przez powoda stanowi kolejny przejaw konfliktu wewnątrz spółki.

Z powyższych rozważań wynika, iż powód nie udowodnił przesłanek roszczenia uchylenia uchwały zgromadzenia współników spółki, przy czym zauważyć należy, że art. 6 k.c., statuujący rozkład ciężaru udowodnienia faktu, rozumieć należy nie tylko jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, ale przede wszystkim jako obowiązek obarczenia jej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności; tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 293/07, Lex 487510).

Biorąc pod uwagę powyższe powództwo oddalono, nie dopatrując się zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 249 k.s.h.

O kosztach procesu należało – na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c. – rozstrzygnąć z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że żądanie strony powodowej, zgodnie z wnioskiem strony pozwanej, zostało oddalone w całości. Strona powodowa uległa w zakresie całości swoich żądań i to ją winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony pozwanej. Na przedmiotowe koszty składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 360 zł zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. 2002 poz. 1349) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.